

Sprawozdanie z programu ERASMUS+

Studenci: Mateusz Grodzki, Mateusz Okuła

Kraj, miasto: Portugalia, Porto

Uczelnia zagraniczna: Instituto Politecnico do Porto

Termin mobilności: 14.09.2024-14.02.2025

Kierunek studiów: Automatyka i Robotyka

Stopień, semestr: I stopień, V semestr

Dlaczego Erasmus?

W trakcie studiów często przychodziła nam do głowy myśl, aby pojechać na Erasmusa. Każdy z nas lubi wychodzić z własnej strefy komfortu i wzbogacać się o nowe doświadczenia. Pojechanie na cały semestr z dofinansowaniem i poznanie ludzi z całego świata, jest możliwością, z której nie należy rezygnować.

Jak się dostać do Porto?

Najlepszym/najtańszym sposobem, aby dostać się do Porto jest lot samolotem. Najtańsze połączenia są z Krakowa i Wrocławia, ceny są KILKUKROTNIE niższe niż z Warszawy. Najlepiej do tych miast pojechać pociągiem, gdyż jest to najtańsze i jedno z najoptymalniejszych rozwiązań.

Zakwaterowanie:

Zaczęliśmy szukać mieszkanie na początku sierpnia. Nie należało to do łatwego zadania. Przeglądaliśmy oferty na portalach takich jak: HousingAnywhere, Idealista, Uniplaces, Imovirtual, OLX. Większość osób, które wynajmowały mieszkania, chciały podpisać umowę na minimum rok. Na portalu Idealista udało nam się znaleźć mieszkanie na okres wynajmu, który idealnie nam podpasował. Cena wynajmu za mieszkanie T1 (jednopokojowe) w centrum, 8min od przystanku metra wyniosło nas 800€ (400€ za osobę). Kwota ta zawierała wszystkie opłaty.

Jeśli chodzi o standardy mieszkania to są one niższe niż w Polsce. Mieszkania często nie są przystosowane do nieco niższych temperatur. W naszym przypadku, gdy temperatura spadała poniżej 15 stopni, to w mieszkaniu było chłodno. Musieliśmy zaopatrzyć się w farelkę.

Koszty życia:

Jeśli chodzi o koszty życia, to są nieco wyższe niż w Polsce, ale w porównaniu do zachodnich cen, wypadają całkiem dobrze. Stypendium wystarcza na życie, ale nie przeżycie. Zdecydowanie zalecamy wzięcie ze sobą potrzebnych leków z Polski, gdyż tutaj są one bardzo drogie. Do 23 roku życia po wyrobieniu karty Andante przejazdu autobusem i metrem są darmowe.

Uczelnia:

Tę część naszego wyjazdu będziemy niestety wspominać najgorzej. W biurze międzynarodowym nie wszystkie Panie są chętne, aby pomóc (czasami jest łatwiej dojść do porozumienia po portugalsku niż po angielsku). Wybraliśmy przedmioty przed wyjazdem, jednakże niektóre przedmioty się pokrywały

godzinowo z innymi i musieliśmy je zmienić. Zajęcia odbywały się w języku angielskim, najprawdopodobniej jest to spowodowane tym, iż uczelnia przyjmuje dużą ilość zagranicznych studentów. Będąc szczerym to zaliczenie przedmiotów w dużym stopniu zależy od tego jakie się wybierze. Te, przy których warunkiem było zrobienie konkretnego projektu są najłatwiejsze do zaliczenia, ponieważ zaliczenie zależy tylko od twojego podejścia. Przedmioty, których zaliczenie polega na zaliczeniu wykładu oraz laboratoriów jest dużo trudniejsze, jest to totalnie zależne od prowadzącego czy będzie mu się chciało Ci pomóc i wysłać prezentacje w języku angielskim oraz jakkolwiek odpowiedzieć, jak wygląda zaliczenie.

My mieliśmy tylko 4 przedmioty (2 przedmioty projektowe i 2 normalne). Warunkiem ich zaliczenia było oddanie projektu. Przeważnie robi się we własnym zakresie w domu. Obowiązkowe zajęcia to tylko zajęcia laboratoryjne. Dzięki takiemu doborowi przedmiotów (jednakże najlepiej wybrać same przedmioty projektowe) musieliśmy chodzić tylko 2 dni w tygodniu na uczelnię.

Najlepszą rzeczą na uczelni byli bardzo mili i pomocni studenci. Czasami lepiej było się zapytać o coś studenta niż iść do biura międzynarodowego w którym często Panie są zdenerwowane o to, że czegoś nie wiesz.

Na uczelni są 3 stołówki. Są to naprawdę super miejsca, aby dobrze zjeść, znaleźć spokojne miejsce do nauki oraz odpocząć. Jedna ze stołówek oferuje naprawdę dobry obiad w cenie 2,75€ (czyli naprawdę bardzo mało). Na kolejnej stołówce są specjalne miejsca, aby wziąć laptopa oraz materiały do nauki i skupić się na nauce. Natomiast ostatnia stołówka charakteryzowała się tym, iż studenci głównie przychodzili tam się wyluzować, czyli posłuchać muzyki, wypić piwo oraz zapalić.

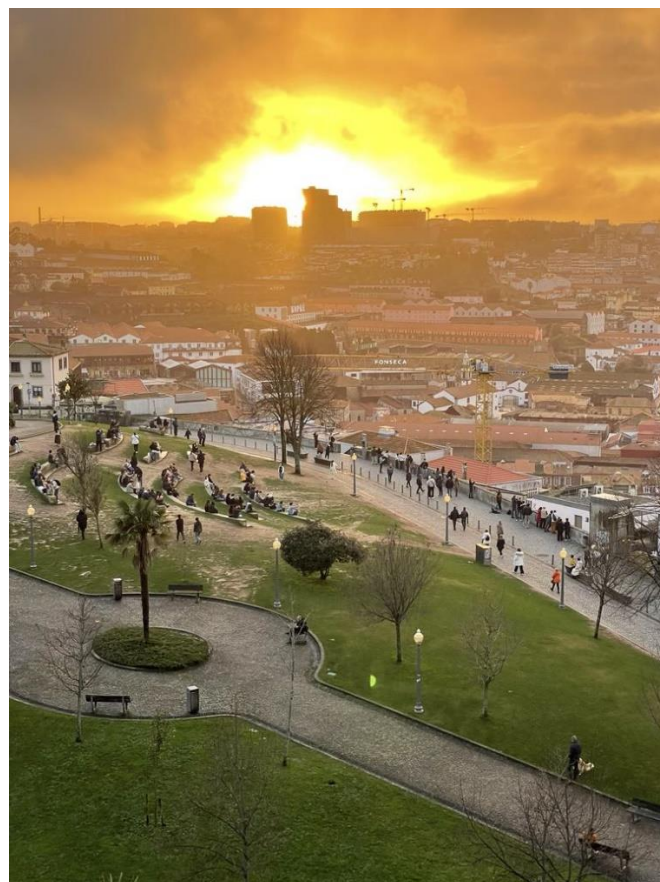
Życie towarzyskie:

Porto posiada świetne warunki do integracji z innymi ludźmi. Jest to bardzo wyjątkowe miasto, posiadające swój własny klimat. Nie trzeba daleko iść, żeby spędzić czas w przyjemnym miejscu. Takim miejsce jest na przykład Jardim do Morro. Porto leży nad oceanem, gdzie są świetne warunki do surfowania. Wynajęcie deski i kostiumu kosztowało nas średnio 10€ za godzinę. W Porto funkcjonuje ESN Porto (Erasmus Student Network Porto) oraz ELP (Erasmus Life Porto). Są to organizacje, które organizują liczne wyjazdy i wydarzenia dla Erasmusów. Zdecydowanie zalecamy wyrobienie obu tych kart, ponieważ poza możliwością korzystania z wydarzeń przygotowanych przez te organizacje, dają też zniżki m. in. na Ryanaira.

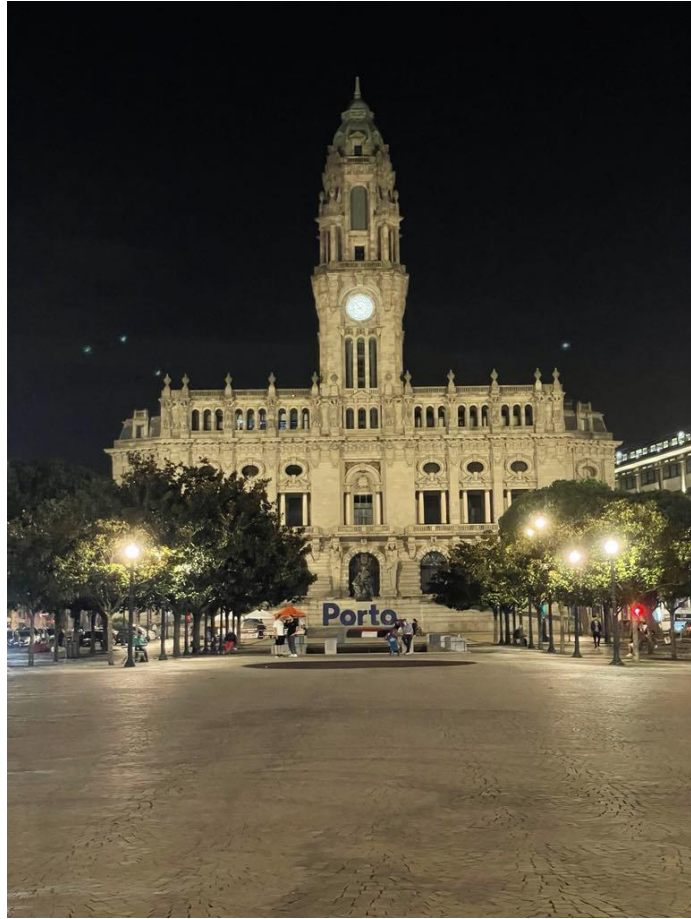
Podróże:

Poza przebywaniem w Porto, postanowiliśmy również podróżować w inne miejsca, gdyż na lotnisko można dojechać metrem. Loty do Hiszpanii lub na wyspy Portugalii (Azory, Madera) można znaleźć w naprawdę atrakcyjnej cenie. W październiku wynajęliśmy auto i zwiedziliśmy najciekawsze miasta w Portugalii (Nazare, Fatima, Lizbona, Sintra, Aveiro, Cabo da Roca). Cena wynajmu auta również jest niewysoka. Za 3 dni zapłaciliśmy 80€. Jeden z nas poleciał do Brazylii do Rio de Janeiro. Razem byliśmy w Barcelonie (Hiszpania), na Malcie, na Maderze oraz we Francji (Nantes).

Tutaj załączamy szczątkową ilość zdjęć z naszych podróży.



Punkty widokowe w Porto



Ratusz w Porto



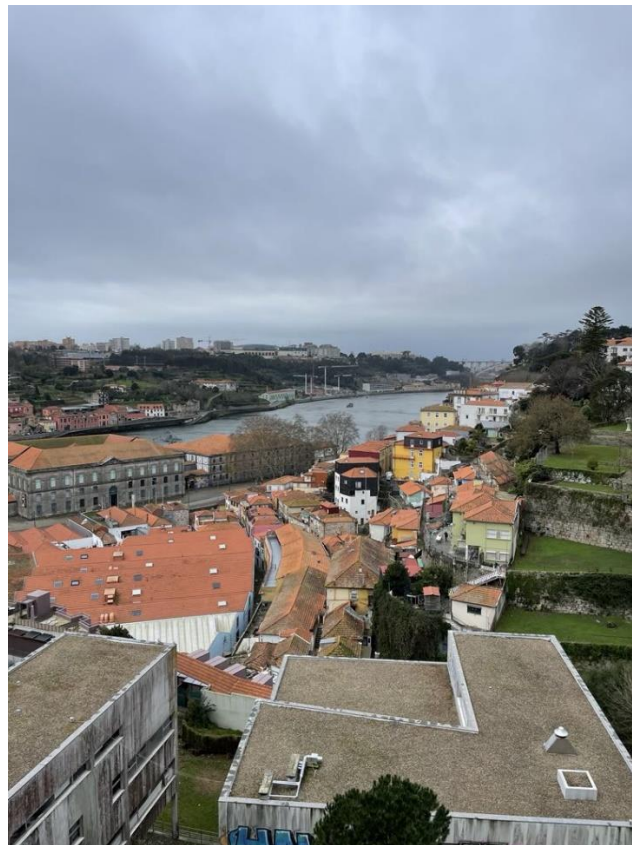
Surfowanie w grudniu ze znajomym z Belgii



Główny targ w Porto



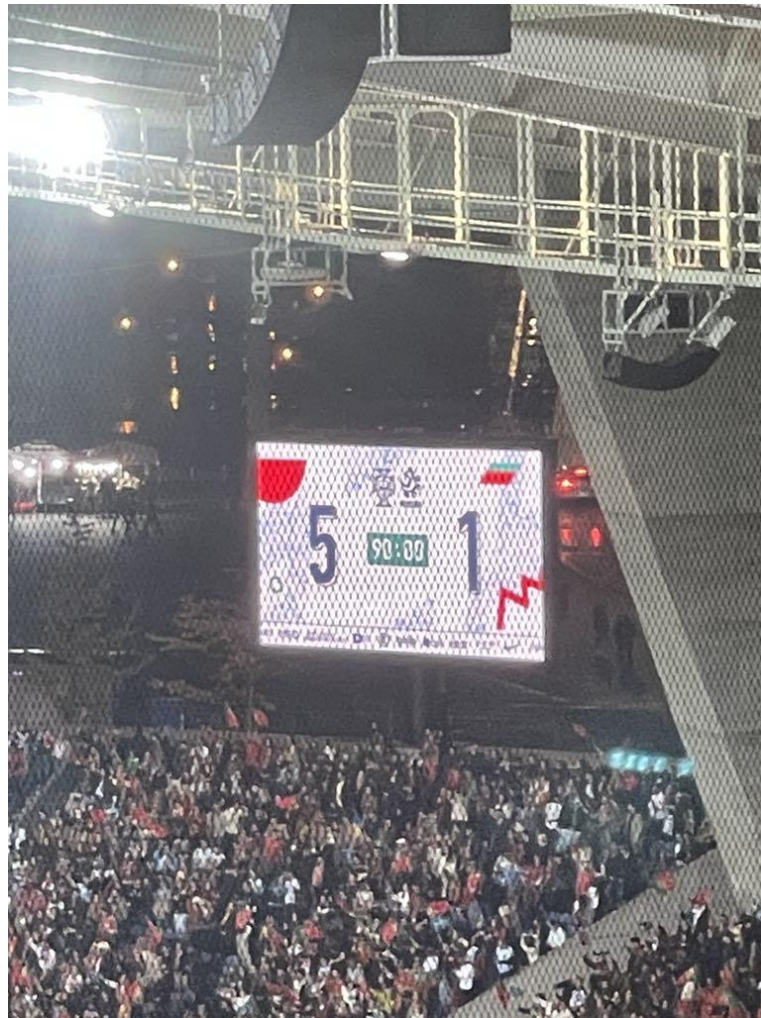
Ikoniczne mozaiki w Porto



Infrastruktura w Porto



Ikoniczna stacja kolejowa, która została uznana za jedną z najpiękniejszych na świecie



Wynik meczu Polska-Portugalia, który odbywał się w Porto 😞



Lokalne jedzenie (Francesinha)



Nazare-największe fale na świecie



Deser z Acai bardzo popularny w Brazylii oraz Portugalii



Pomnik Jezusa w Rio

Porto:

Po prostu zakochaliśmy się od pierwszego kroku w tym mieście. Klimat oraz widoki są po prostu niepowtarzalne. Cały czas coś się w tym mieście dzieje, nie ma nawet możliwości i czasu, aby się tutaj nudzić. Krajobraz, który można zobaczyć z punktów widokowych to jedna z piękniejszych rzeczy, które można ujrzeć. Podejście do życia Portugalczyków mieszkających tutaj jest także unikalne. Nigdy w życiu byśmy nie byli w stanie przewidzieć przygód i wyzwań, których tutaj doświadczyliśmy. Będąc szczerym miasto jest bardzo bezpieczne w porównaniu z innymi dużymi miast zachodniej Europy. Są osoby bezdomne oraz takie które się martwią czy „czegoś potrzebujesz” jednakże nie są nachalni i agresywni, po prostu chcą zarobić.

Podsumowanie:

Erasmus był dla nas czymś niesamowitym. Można powiedzieć, że przez ostatnie pół roku przeżyliśmy tyle historii co przez większość życia prawdopodobnie nie będziemy w stanie. Zdecydowanie nie ma się czego obawiać jadąc na Erasmusa. Trzeba po prostu tego doświadczyć. Jeżeli będziemy mieli okazję na pewno weźmiemy udział kolejny raz w rekrutacji.